

Sygn. akt V CSK 294/13

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. S.

przy uczestnictwie J.S. i in.,

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania J. S. od postanowienia Sądu

Okręgowego w C.

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt VI Ca .../12,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek K. S. o stwierdzenie, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie prawo własności działki rolnej o nr geod. 266/1 i o powierzchni 35250 m², która była uprzednio własnością ks. A. N., a po śmierci którego w 1979 r. nieruchomość nabył z mocy ustawy Skarb Państwa, który nigdy nie władał sporną nieruchomością.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła małżonka wnioskodawcy - uczestniczka postępowania J. S., zarzucając błędne przyjęcie przez Sąd, że przerwanie biegu zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy, wobec wniesienia przeciwko niemu skargi wydobywczej, odniosło bezpośredni skutek także i wobec niej, skoro pozwanym o wydanie nieruchomości był tylko wnioskodawca. Apelująca zarzuciła również naruszenie art. 172 k.c. wskutek błędnego wniosku Sądu o niemożliwości zasiedzenia nieruchomości przez uczestniczkę z powodu łączącej ją z wnioskodawcą ustroju wspólności majątkowej i niespełnienia kryteriów wymaganych tym przepisem.

Sąd drugiej instancji oddalił apelację uczestniczki postępowania, dzielając ustalenia Sądu I instancji oraz ich ocenę dokonaną przez tenże Sąd. Sąd odwoławczy uznał jednak, że ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej nie jest sam w sobie przeszkodą do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości, i przyjął, że w konkretnej sytuacji możliwe jest zasiedzenie nieruchomości tylko przez jednego małżonka.

W ocenie Sądu drugiej instancji, w konkretnych okolicznościach sprawy podstawą oddalenia wniosku były konsekwencje procesowe małżeńskiej wspólności majątkowej w postaci współuczestnictwa jednolitego i koniecznego, pociągającego za sobą skuteczne przerwanie biegu zasiedzenia, także i wobec skarżącej, w następstwie wytoczenia przez Skarb Państwa powództwa o wydanie nieruchomości wyłącznie przeciwko będącemu jej mężem wnioskodawcy.

Sąd odwoławczy podkreślił, że skuteczność przerwania ciągu zasiedzenia wobec jednego małżonka rozciąga się także na drugiego małżonka ze względu na łączące ich współuczestnictwo jednolite i konieczne uregulowane w art. 72-73 k.p.c., będące konsekwencją wspólności małżeńskiej. Uznając za ugruntowany pogląd o poszerzonej skuteczności przerwania biegu zasiedzenia wobec współuczestnika

jednolitego lub koniecznego nie będącego stroną postępowania, Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że przerwanie biegu zasiedzenia wobec wnioskodawcy, wywołane wniesieniem przeciwko niemu skargi wydobywczej przez Skarb Państwa, odniosło bezpośredni skutek także wobec żony wnioskodawcy.

Uczestniczka zaskarżyła w całości postanowienie Sądu drugiej instancji, opierając skargę kasacyjną na obu podstawach kasacyjnych. Błędą wykładnię art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. oraz art. 195 § 2 k.p.c. uzasadniała skarżąca błędnym uznaniem Sądu, że przerwa biegu zasiedzenia nastąpiła także w stosunku do uczestniczki postępowania J. S., co nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa wobec wytoczenia powództwa wydobywczego wyłącznie przeciwko wnioskodawcy, a nie przeciwko uczestniczce postępowania, której Sąd nie wezwał do wzięcia udziału w sprawie windykacyjnej w charakterze pozwanej.

Zarzuty naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., mającego istotny wpływ na wynik sprawy, uzasadniła skarżąca pominięciem ustalenia okoliczności faktycznych sprawy w postaci posiadania przez uczestniczkę postępowania J. S. części działki nr 266/1 w aspekcie charakteru i czasookresu tego posiadania. Brak uwzględnienia faktu posiadania przez uczestniczkę i wnioskodawcę części działki nr 266/1 jeszcze przed dniem 22 lutego 1979 r. spowodował wadliwość oddalenia wniosku w całości.

Skarżąca uczestniczka postępowania akcentuje w uzasadnieniu skargi tezę, że wytoczenie powództwa o wydanie nieruchomości przeciwko wnioskodawcy nie przerwało biegu zasiedzenia spornej nieruchomości na jej rzecz, skoro nie została ona wezwana do wzięcia udziału po stronie pozwanej w sprawie windykacyjnej.

Skarb Państwa w odpowiedzi z dnia 12 kwietnia 2013 r. na skargę kasacyjną wniosł o oddalenie skargi uczestniczki postępowania i o zasądzenie od niej na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego, twierdząc, że przerwanie biegu zasiedzenia wobec jednego małżonka odnosi skutek także wobec drugiego małżonka jako współuczestnika jednolitego i koniecznego.

Również Agencja Nieruchomości Rolnych w swej odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i o zasądzenie kosztów

postępowania wg norm przepisanych twierdząc, że wytoczenie powództwa o wydanie nieruchomości przeciwko wnioskodawcy przerwało bieg zasiedzenia także w stosunku do uczestniczki J. S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna uczestniczki postępowania J. S. zasługiwała na uwzględnienie, wobec oparcia jej na uzasadnionych podstawach.

Rację ma skarżąca zarzucając Sądowi drugiej instancji błędną wykładnię art. 123 § 1 k.c., stosowanego z mocy art. 175 k.c. odpowiednio do biegu zasiedzenia, przez przyjęcie, że wytoczenie powództwa o wydanie nieruchomości wyłącznie przeciwko wnioskodawcy skutkowało przerwaniem biegu zasiedzenia także i w stosunku do uczestniczki postępowania J. S. z powodu pozostawania uczestniczki w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej z wnioskodawcą, co skutkowało ich współuczestnictwem jednolitym i koniecznym.

W judykaturze wyrażono trafne stanowisko, że skoro zasiedzenie biegnie przeciwko właścicielowi i na rzecz samoistnego zindywidualizowanego posiadacza, to wytaczając powództwo windykacyjne tylko przeciwko określonemu posiadaczowi, właściciel manifestuje tym samym wolę ochrony swego prawa własności wyłącznie przeciwko pozwanemu w procesie wydobywczym posiadaczowi. Tym samym spełnione zostają przesłanki przerwania biegu zasiedzenia w rozumieniu art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wyłącznie w odniesieniu do posiadacza pozwanego w procesie windykacyjnym. Innymi słowy, jeżeli w postępowaniu windykacyjnym właściciel pozwał tylko jednego z małżonków pozostających w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej i w posiadaniu których znajduje się ta nieruchomość, to bieg zasiedzenia zostaje w ten sposób skutecznie przerwany przez właściciela tylko wobec małżonka pozwanego o wydanie nieruchomości. Oznacza to, że drugi z małżonków nie może uzyskać stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie jedynie wówczas, jeżeli nie może wykazać odpowiednio długiego okresu samoistnego posiadania, a więc materialnoprawnej przesłanki niezbędnej do uwzględnienia wniosku na jego rzecz (por. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2008, I CSK 520/07, niepubl.).

Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, za przeszkodę uwzględnienia wniosku wobec małżonka ewentualnie spełniającego przesłanki nabycia nieruchomości przez zasiedzenie, a nie pozwanego przez właściciela w procesie windykacyjnym, nie można uznać instytucji współuczestnictwa jednolitego i koniecznego, która sama w sobie nie stanowi negatywnej przesłanki procesowej skutkującej przerwaniem biegu zasiedzenia.

Ponadto, współuczestnictwo konieczne w rozumieniu art. 195 k.c. występuje wówczas, gdy legitymacja czynna lub bierna przysługuje nie każdemu z podmiotów oddzielnie, ale wszystkim łącznie, z takim skutkiem, że każdemu działającemu oddzielnie można zarzucić brak pełnej legitymacji procesowej, co w konsekwencji prowadzi do oddalenia powództwa (wniosku).

Przepisy k.p.c. nie określają sytuacji, w której „łączny udział w sprawie jest konieczny”, gdyż współuczestnictwo konieczne powstaje na tle konkretnej sytuacji prawnej, wynikającej z wyraźnego przepisu ustawy lub z istoty spornego stosunku prawnego (v. wyrok SN z dnia 11 marca 2005 r. II CK 487/04, niepubl. i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Tymczasem przepisy k.c. o zasiedzeniu nie zawierają wymogu, aby z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia występowali łącznie oboje małżonkowie pozostający w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej, zwłaszcza wówczas, jeżeli w konkretnej sytuacji tylko jeden z nich może legitymować się spełnieniem kumulatywnych materialnoprawnych przesłanek zasiedzenia.

Zasadnym okazał się w konsekwencji zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to wskutek pominięcia przez Sąd ustalenia charakteru i czasokresu posiadania przedmiotowej nieruchomości przez uczestniczkę postępowania J. S., w następstwie błędnego przyjęcia, że doszło do skutecznego przerwania biegu zasiedzenia także i na jej rzecz wskutek pozwania przez właściciela powództwem o wydanie wyłącznie wnioskodawcy, będącego małżonkiem skarżącej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

kc